

Marek WAGNER * (Warsaw, Poland)

Paweł Szymon Skworoda, Párkány 7-9 X 1683. Szczęśliwe zwycięstwo Lwa Lechistanu. Tarnowskie Góry: Inforteditons, 2023, ISBN: 836773033X

<https://doi.org/10.34739/his.2024.13.32>

W 2023 r. ukazała się książka Pawła Szymona Skworody na temat dwóch bitew pod Parkanami w październiku 1683 r., o których polscy historycy pisali już w minionych latach, by wymienić najznakomitszych z nich – Profesorów Janusza Wolińskiego¹ oraz Jana Wimmera.² Warto wspomnieć też późniejsze prace Marka Wagnera i Andrzeja Witkowicza oraz Tomasza Mlecza, które jednak w niewielkim stopniu uzupełniają ustalenia XX-wiecznych badaczy.

Tymczasem już przyciągająca kolorami okładka kryje w sobie wątpliwości – Párkány to określenie w języku węgierskim, w języku słowackim to Parkány, zaś polscy historycy stosowali nazwę Parkany (obecnie Štúrovo). Po drugie – sformułowanie „7-9 października” jest mylące, bowiem Autor pisze o dwóch bitwach, a ten zapis sugeruje przebieg trzydniowych starć zbrojnych – raczej proponowałbym dawne określenie „7 i 9 października”.

Praca P.S. Skworody liczy ogółem 76 stron, a w tym sam tekst historyczno-wojskowy obejmuje jedynie 36 stron, czyli mniej więcej połowę objętości, a kolejne strony (25) zajmują bogate aneksy źródłowe. Moim zdaniem, stanowi to złamanie podstawowych proporcji w odniesieniu do objętości pracy, raczej wskazuje na „uzupełnienie” właściwego tekstu materiałami źródłowymi.

Na początek przyjrzymy się konstrukcji pracy, która zawiera trzy rozdziały merytoryczne, tytułowane cytatami źródłowymi, pierwszy z nich nazwany jest „Ku bitwie straszniejszej niż pod Chocimiem”, drugi „Pod złą wróżbą”, a trzeci „Pod skrzydłami białego orła”; ponadto praca zawiera wstęp, aneksy, a dalej bibliografię i spis map.

* Corresponding Author. cekhauz@o2.pl

¹ J. Woliński, Parkany (7 i 9 października 1683 roku), *Przegląd Historyczno-Wojskowy*, 6(1), 1933, s. 39-60; [J. Woliński], Parkany, *Encyklopedia Wojskowa*, t. VI, 1937, s. 251-256; Tenże, Parkany (7 i 9 października 1683 roku), w: Tenże, *Z dziejów wojny i polityki w dobie Jana Sobieskiego*, Warszawa 1960, s. 160-185; Tenże, Parkany 7 i 9 października 1683 roku, w: Tenże, *Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 1983, s. 197-221.

² J. Wimmer, *Wiedeń 1683. Dzieje kampanii i bitwy*, Warszawa 1983, s. 360-378.

Krótki wstęp jest zdumiewający, wprawdzie nakreślono tu główny cel pracy i znaczenie tematu, lecz znaczną jego część poświęcono omówieniu dorobku politycznego i wojskowego Jana III Sobieskiego. Jest „zadziwiający”, w moim przekonaniu, ponieważ polska historiografia historyczno-wojskowa już dawno wypracowała model konstruowania wstępu historycznego, którego Autor nie zna i nie stosuje. Oprócz przypomnienia stanu badań powinien opisać znaczenie tematu, główny cel i postulaty badawcze, i podać także krótki przegląd źródeł i literatury, oraz konstrukcję publikacji.

Wątpliwe są także sformułowania Autora – „nie rości sobie prawa do bycia pionierem w zakresie badań”, bo przedtem zrobili to już Profesorowie Woliński i Wimmer, ponadto zamierza „przedstawić w miarę jednolity jej opis” (chodzi o bitwy pod Parkanami w 1683 r.). Nieprzekonująco brzmią też kolejne słowa Autora o planach zajęcia się takimi problemami, jak – „patronat wojskowy” i „troska wojska o zabezpieczenie zdobyczy wiedeńskich”, istnieje bowiem bogata literatura historyczna, w postaci wielu monografii i artykułów, określająca miejsce wojskowych w polskim społeczeństwie.

Biografia Jana III Sobieskiego autorstwa P.S. Skworody jest praktycznie streszczeniem dotychczasowej wiedzy historycznej, podanej jednakże w sposób chaotyczny i popularny. Powód jest prosty – Autor nie zna lub także nie wykorzystuje zasadniczej literatury przedmiotu, głównie prac ilustrujących sztukę dowódczą hetmana i króla – brakuje tutaj prac Ottona Laskowskiego, także nowszych Wolińskiego, Wimmera, Wiesława Majewskiego i innych autorów.

Proponuję, aby w następnym wydaniu zamieścić również biogramy innych uczestników bitew, takich jak Ks. Karol V Lotaryński i Kara Mehmed pasza. O tym pierwszym istnieje spora literatura historyczna, dostępna także w języku polskim, podobnie jak w przypadku Kara Mehmeda. Ten drugi nie pojawił się nagle – miał za sobą służbę wojskową i samodzielne funkcje w armii osmańskiej, i w operacji wiedeńskiej 1683 r. dowodził korpusem stanowiącym straż przednią armii Kara Mustafy, uczestniczył też w oblężeniu Wiednia i w zwycięskiej bitwie wiedeńskiej – wprawdzie należał do zaufanych naczelnego wodza wojsk tureckich, ale po jego śmierci zaliczano go do najbliższych sług sułtańskich, przebacząc klęskę pod Parkanami.

Tytuły i układy rozdziałów w żaden sposób nie określają ich problematyki historycznej, Autor winien więc podjąć takie zagadnienia jak geneza konfliktu, siły zbrojne, teren działań, opis i analiza bitwy, ocena starcia.

Rozdział pierwszy (to trzy strony !) jest właściwie podsumowaniem dotychczasowej wiedzy na temat wydarzeń od 13 września do 6 października 1683 r. na teatrze węgierskim – jednak w żadnym miejscu tego krótkiego oraz chaotycznego opisu nie odnajdziemy terminu „operacja esztergomska”, który został przyjęty i upowszechniony w polskiej historiografii wojskowej.

Rozdział drugi opisuje pierwszą przegraną bitwę pod Parkanami 7 X 1683 r., zaś analiza Autora sprowadza się do nakreślenia ogólnego obrazu starcia, powszechnie

znanego z poprzednich ustaleń historyków, również Jego ocena taktyczna bitwy czy postawa oficerów oparta jest na ich wnioskach.

Nieznajomość listów królewskich z X 1683 r. spowodowała, że Autor nie przytoczył ciekawej oceny Jana III na temat podwładnych, o których pisał: „oficerowie głupcy, niedbalcy, niepilni, sami na nich narzekają i wołają żołdaci, osobliwie w dragonii, których siła marnie potracili, bo nawet lontów zapalonych nie mieli”.³ Moim zdaniem, fakt ten stanowił jedną z wielu przyczyn porażki w dniu 7 X, chociaż król zwracał również uwagę na ogólnie fatalny stan wojska polskiego po 12 IX.

Wielka szkoda, że Autor ostatecznie nie rozstrzygnął „składu osobowego siódemki”, która towarzyszyła Janowi III Sobieskiemu w ucieczce z pola walki w dniu 7 X. Wymienia – Marka Matczyńskiego oraz Atanazego Miączyńskiego, i Jana Czerkasa, Piotra Piekarskiego i Mikołaja Ustrzyckiego (dwaj ostatni byli porucznikami jazdy), lecz także nieznanego rajtara (brak tu siódmego). Woliński napisał o ucieczce „samoóm” i o towarzyszach, którzy ochraniali króla podczas rejterady. Wimmer określił ich liczbę jako siedmiu (Matczyńskiego, Miączyńskiego, dwóch poruczników jazdy Czerkasa i Piekarskiego, nadto dwóch towarzyszy husarskich i jednego bohater-skiego rajtara), opierając się na źródłach.

Przekaz Jana III jest tutaj najważniejszy – król napisał do żony, że uciekał „samoóm”, wymieniając Matczyńskiego, Miączyńskiego, dalej też Czerkasa, Piekarskiego, Ustrzyckiego, towarzysza chorągwi husarskiej Jana III i rajtara „nieznajomego” (ostatni był żołnierzem królewskiej chorągwi arkabuzerskiej, zatem wspomnianym rajtarem).⁴ Jednak lektura kolejnego listu przynosi nam sprostowanie, otóż Jan III pomylił się, bo Ustrzycki nie uciekał razem z nim, a tylko „jeden towarzysz syna mego” – był to towarzysz chorągwi husarskiej lub pancernernej królewicza Jakuba, a może jego dworzanin.⁵

Autor recenzowanej publikacji nie zapoznał się z listami królewskimi, toteż jego ustalenia są bardzo wątpliwe, a nawet mylące. Wydawca listów Jana III, Leszek Kukulski, tak określił wspomnianych towarzyszy – Czerkas był zatem „szlachcicem litewskim”, Piekarski „oficerem”, a Mikołaj Ustrzycki występował w korespondencji królewskiej jako dworzanin. Z kolei Wimmer odnotował Jana Czerkasa i Piotra Piekarskiego jako poruczników jazdy, o Ustrzyckim nie wspomniał w klasycznej monografii o kampanii wiedeńskiej, zawierając niepewnym ustaleniom Kukulskiego.

W moim przekonaniu Czerkas, Piekarski i Ustrzycki byli dworzanami Jana III i z tego powodu towarzyszyli królowi w ucieczce, zaś najbardziej znany był ten ostatni – w 1683 r. występował jako stolnik żydaczowski, a w latach 1687-1693 był kasztela-

³ Jan III do Marii Kazimiery, „milę od Granu” 8 X 1683, Jan Sobieski. Listy do Marysieńki, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1970, s. 557.

⁴ Jan III do Marii Kazimiery, „milę od Granu” 8 X 1683, ibidem, s. 556.

⁵ Jan III do Marii Kazimiery, „przeciwko Strygonium pod Parkanem” 10 X 1683, ibidem, s. 558.

nem przemyskim, wieloletnim klientem Sobieskich. Jedyne są to przypuszczenia, toteż spodziewałem że Autor w publikacji wyjaśni ostatecznie wszystkie wątpliwości.

Również szkoda, że Autor nie podjął kolejnego zagadnienia, dotyczącego osoby Władysława Denhoffa poległego 7 X, zaś powodem takiego stanu rzeczy jest jego niezajomość najnowszej literatury naukowej. Otóż w 2016 r. ukazały się dwa niezwykle interesujące artykuły Jarosława Pietrzaka⁶ i Zbigniewa Hunderta⁷ o „bohaterskiej” śmierci Denhoffa i o uroczystościach pogrzebowych, ale przede wszystkim wyjaśniające zagadkę istnienia „dwóch Władysławów Denhoffów”, z których jeden zmarł w 1672 r., a drugi poległ w bitwie pod Parkanami 1683 r.

Rozdział trzeci opisuje drugą bitwę pod Parkanami 9 X, także na podstawie ustaleń literatury polskiej, wraz z ocenami taktycznymi tego zwycięskiego dla sprzymierzonych starcia zbrojnego z Osmanami. Opis starcia pod Parkanami, podobnie jak pierwszej bitwy, jest więc przedstawiony w miarę sprawnie, ale dość ogólnikowo i trochę chaotycznie, jednak szkoda, że Autor nie podjął kilku istotnych problemów badawczych, dotyczącego m.in. oceny dowodzenia oraz współdziałania wojsk polskich i cesarskich.

Po pierwsze – piechota cesarska była uszykowana batalionami, a piechota polska brygadami, o czym przekonują ówczesne relacje, jak również literatura przedmiotu. Warto byłoby zatem opisać te formacje, które w wojsku koronnym zostały wprowadzone i upowszechnione przez Jana Sobieskiego, i przedstawić ich taktykę na polu walki, czy zasady współdziałania z pieszymi i kawaleryjskimi formacjami ks. Karola V Lotaryńskiego. Po drugie – częściowo zostały one uszykowane przemienne (w szachownicę) i w kilku rzutach, więc piesze i konne jednostki miały za zadanie aktywne wspieranie się w obronie i w ataku, o czym Autor mógłby więcej napisać. Po trzecie – Jan III zastosował tu nowatorski sposób dowodzenia, a mianowicie obecni oficerowie austriaccy dowodzili niektórymi jednostkami polskimi, zaś dowódcy polscy-austriackimi, co wzorowano na sukcesie wiedeńskim. Autor powinien zabrać również głos w kwestii dowodzenia, gdyż w polskiej literaturze historycznej jednoznacznie wskazuje się na Jana III Sobieskiego jako na wodza zwycięskiej armii, jednak obcy historycy kwestionowali niegdyś taką ocenę, sugerując rolę ks. Karola V Lotaryńskiego w drugim starciu pod Parkanami.⁸

O niektórych problemach badawczych pisałem już w 2001 r., lecz Autor w żaden sposób nie odniósł się do nich, a przecież dotyczyły one kilku ważnych kwestii, np. uszykowania wojsk sprzymierzonych, czy składu poszczególnych jego elementów (zwłaszcza polskich), współpracy między oficerami polskimi i austriackimi, niesubor-

⁶ J. Pietrzak, Władysław Denhoff i jego „bohaterska” śmierć w czasie pierwszej bitwy pod Parkanami (7 X 1683) w świetle oracji pogrzebowych, *Kwartalnik Historii Kultury materialnej*, 64(2), 2016, s. 169-185.

⁷ Z. Hundert, Władysławów Denhoffów dwóch, *Przegląd Historyczny*, 107(2), 2016, s.303-310.

⁸ T.M. Barker, *Double Eagle and Crescent. Vienna's second Turkish siege and its historical setting*, Albany 1967, s. 353.

dynacji ks. Ludwika Badeńskiego, oraz sporów między dowódcami tureckimi przed drugim starciem zbrojnym.

Podsumowanie merytoryczne jest trochę chaotyczne, byłoby chyba lepiej gdyby Autor więcej napisał o zdobyczach sojuszników uzyskanych w drugiej bitwie pod Parkanami, m.in. o ciekawych losach tureckiego sztandaru, o zdobycznych sztandarach czy jeńcach i łupach wojennych, o akcji wybijania na dworze królewskim pamiątkowych medali na cześć sukcesu króla Jana III w drugiej bitwie pod Parkanami, ale również o licznych zapisach i fundacjach tworzonych na pamiątkę tego zwycięstwa.

Bibliografia publikacji nasuwa najwięcej wątpliwości świadczących o braku wiedzy Autora o dorobku zagranicznych i polskich historyków, i o materiałach źródłowych, dotyczących wydarzeń politycznych i wojskowych w 1683 r. Oto uwagi dotyczące tychże źródeł:

C.Clausewitz, Analiza strategii – to oczywiście opracowanie (zob. niżej).

M.Dyakowski, Dyariusz – brak miejsca wydania z 1861 r.; jednak Autor nie zna publikacji tego diariusza z 1983 r. w opracowaniu Józefa A. Kosińskiego i Józefa Długosza.

Widoczna niedbałość autora o szczegóły bibliograficzne. Listy Króla Jana III – brak w opisie daty wydania (1823 lub 1883), Autor nie zna jednak innych publikacji listów Jana Sobieskiego w wydaniach Antoniego Helcla (1860) i Kukulskiego (1970). Tu widoczna niedbałość w kwestii właściwego opisu bibliograficznego – nie wiemy, czy chodzi o wydanie z 1823 r. (warszawskie) czy z 1883 r. (lwowskie); zaś określenie wydawcy (Edwarda Raczyńskiego) „współtwórcą” jest jawnym nieporozumieniem.

Opisanie nieszczęśliwej bitwy – wprawdzie Autor wie, że jest to fragment *Zbioru pamiątek historycznych* (t.IV, 1839), ale cały opis jest niedokładny i niechlujny. Autor nie wie, że wydawcą zbioru był Julian Ursyn Niemcewicz, a tom wydano we Lwowie w roku 1839.

Zestaw wykorzystanych źródeł jest dość ograniczony, może warto było pokusić się o przejrzanie relacji polskich i zagranicznych, które tak skrupulatnie zebrał Konrad Zawadzki. Natomiast do korzystania ze zbiorów ówczesnych relacji (*Gazette de France* lub *Theatrum Europaeum*) potrzebna jest podstawowa chociaż znajomość języków obcych.

Ponadto widać poważne braki w odniesieniu do publikacji zbiorów źródeł historycznych. Autor nie zna zatem pracy Franciszka Kluczyckiego *Akta do dziejów króla Jana III sprawy roku 1683 a osobliwie wyprawy wiedeńskiej wyjaśniające*, (Kraków, 1883), i Zygmunta Abrahamowicza *Kara Mustafa pod Wiedniem. Źródła muzułmańskie do dziejów wyprawy wiedeńskiej 1683 r.* (Kraków, 1973). Wiele z zamieszczonych w nich relacji czy pism w znaczącym stopniu wzbogaciłoby wiedzę Autora o kampanii i o bitwach 1683 r., podobnie jak znajomość kilku drukowanych diariuszy.

Dział „Opracowania” także nie jest zbyt bogaty. Zawiera tylko 30 pozycji, a w tym kilka opracowań popularno-naukowych albo naukowych, lecz daleko wykraczających poza główne zainteresowanie Autora opisem i analizą bitew pod Parkanami w 1683 r.

Poważne zdziwienie budzi brak klasycznej już monografii Wimmera *Wiedeń 1683*,⁹ a w jej miejscu występuje praca Profesora z 2008 r., stanowiąca streszczenie dotychczasowej wiedzy na temat kampanii oraz batalii wiedeńskiej. Jest to publikacja popularno-naukowa, więc bez aparatu naukowego, ale za to z licznymi szkicami i ilustracjami, przygotowana bardzo starannie przez Wydawnictwo Demart. Trudno jednoznacznie stwierdzić, jaki jest prawdziwy powód tego faktu, nie sądzę, by Autor nie znał tej znakomitej pozycji historyczno-wojskowej, raczej przesądziło tu pospolite niedopatrzenie oraz niechlujność piszącego. Jednak pewne układy tekstu świadczą, że Autor korzystał ze wspomnianej (klasycznej) monografii Wimmera.

Dziwi również umieszczenie w bibliografii popularnej pracy S. Millara o odsieczy wiedeńskiej 1683 r. (wydanie 2008 r., polskie tłumaczenie z 2011 r.), która nie wnosi nic nowego do wiedzy historycznej. Natomiast w wykazie brakuje wielu znaczących monografii i artykułów, pióra m.in. Wolińskiego i Wimmera, Majewskiego i Janusza Wojtasika, oraz innych autorów piszących o wielkich bitwach w 1683 r. W bibliografii Autor umieścił także liczne prace R. Brzezińskiego o polskiej armii, lecz nie zna podstawowej monografii o wojsku polskim w 2-jej połowie XVII wieku pióra Wimmera.¹⁰

Zupełny brak w tejże bibliografii prac zagranicznych można usprawiedliwić popularno-naukowym charakterem książki, chociaż należy odnotować przynajmniej kilka monografii obcojęzycznych. Nauczyciel historii i zwłaszcza „historii i teraźniejszości” w dobrym warszawskim liceum powinien znać język angielski, a może także niemiecki.

Dziwi również korzystanie przez Autora z zasobów internetu, kiedy dzieła Jana Chryzostoma Paska i Wespazjana Kochowskiego są dostępne w wielu bibliotekach warszawskich.

Przy okazji warto dodać, że Autor nic nie wie o innych pracach Kochowskiego opisujących operacje wiedeńską i esztergomską w 1683 r. Tak więc o dziele *Commentarius belli adversum Turcas...* (Kraków, 1684) nie ma tutaj żadnej wzmianki, chociaż przy opisach bitew zawiera ono trochę szczegółów, m.in. o postawie Jana III podczas swojej ucieczki (król nakłaniał po nazwisku oficerów do tworzenia szyku obronnego) i o ocenie zwycięstwa, uważanego za większy sukces od batalii wiedeńskiej, ale również za bardziej krwawy w porównaniu do innych bitew z Turkami.

Jeszcze kilka słów na temat aneksów zaproponowanych przez Autora, które zostały zatytułowane „Relacje źródłowe o bitwach pod Parkanami 7-9 X 1683 r.” i zawierają ogółem 17 tekstów polskich autorów. Są to zatem listy i relacje Michała Polanow-

⁹ J. Wimmer, *Wiedeń 1683. Dzieje kampanii i bitwy*, Warszawa 1983.

¹⁰ J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965 (2013).

skiego, Marcina Kątskiego, Jan III Sobieskiego, i królewicza Jakuba, Franciszka Dale-raca, Filipa Duponta, Bernarda O'Connora, Mikołaja Dyakowskiego, Jana Chryzo-stoma Paska i Wespazjana Kochowskiego. Zestaw ten jest bardzo dobrze znany w polskiej literaturze historycznej, a jedynym mankamentem tegoż fragmentu publikacji jest wykorzystanie przez Autora dawnych XIX-wiecznych materiałów i nieznajomość nowo wydanych źródeł historycznych.

Moje zdziwienie budzi jedynie zamieszczenie tutaj fragmentu pracy Karla von Clausewitza ilustrującej dokonania wojskowe dowódców europejskich w wybranych kampaniach wojennych. Po pierwsze, praca Clausewitza nie jest źródłem, a opracowa-niem historyczno-wojskowym, po drugie, opublikowany fragment nie dotyczy bitew pod Parkanami.¹¹ Rozprawa Clausewitza analizuje m.in. dorobek operacyjny Jana So-bieskiego, zwracając uwagę na jego znakomite działania po liniach wewnętrznych w kampanii chocimskiej w 1673 r., zaliczając hetmana do grona najwybitniejszych, obok Burkharda Ch. Münnicha i Fryderyka Wielkiego, wodzów wszech czasów.

Natomiast układ zamieszczonych tutaj relacji jest trudny do identyfikacji, ponieważ Autor nie stosuje obowiązujących reguł przy publikacji materiałów źródłowych w po-staci nagłówków. Brakuje zatem informacji o autorze i tytule oraz datacji źródła, a tak-że jego proveniencji (wprawdzie Autor umieścił je w przypisach, ale jednak komplikuje to prawidłowe śledzenie materiału). Przede wszystkim Autor nie stosuje podstawo-wych zasad wydawniczych w edycjach tekstów staropolskich (język, gramatyka, fonetyka, pisownia, interpunkcja czy komentarze), co negatywnie wpływa na ich czytelność.

Wspomniane wyżej przypisy są w całej pracy przygotowane niechlujnie, czego przykładem jest nazwisko Witkowicza, a to kilka razy pojawia się jako „Witkiewicz”, ponadto brakuje tu podstawowych opracowań dotyczących bitew pod Parkanami (Wo-lińskiego, Wimmera i Wagnera), z których Autor niewątpliwie korzystał. Wątpliwości budzą także niektóre zbyt rozbudowane przypisy, omawiające wybrane zagadnienia, które Autor winien umieścić w tekście lub z nich zrezygnować (s. 11, 15, 20).

Na koniec kilka słów o ikonografii bitwy. Autor zamieścił znane przekazy Alto-montego i Martina, a natomiast brakuje w moim przekonaniu kilku innych przedsta-wień drugiej bitwy pod Parkanami, m.in. ryciny francuskiej Joanny D. Sysang 1774 r. oraz autorstwa Johanna Urlicha Krausa, Joanny Sibilli Küsel i Johanna Jakuba von Sandrarta, znanych z licznych reprodukcji zawartych w okolicznościowych wydawnic-twach i katalogach bibliotecznych. Należało też wykorzystać najnowsze ustalenia ikonograficzne autorstwa Marty Gołąbek.¹²

¹¹ K. von Clausewitz, *Strategische Beleuchtung mehrerer Feldzüge von Sobieski, Münnich, Friedrich dem Grossen*, Berlin 1837 (wydanie polskie z 2022 r.).

¹² M. Gołąbek, Klucz do Ostrzyhomia - nieznanym motywem w historii i ikonografii Jana III, *Studia Wilanowskie*, 22, 2015, s. 149-171.

W spisie map (czyli szkiców) figurują jedynie prace Wolińskiego i Witkowicza, lecz musimy dodać tu jedno zastrzeżenie. Krótki zarys dwóch bitew podał w 1966 r. Majewski, opierając się także na opisie pierwszego z historyków i umieszczając szkic bitwy opracowany przez Wimmera¹³. Należy podkreślić, że autorem kartograficznego obrazu drugiej (i pierwszej) bitwy pod Parkanami był Wimmer, jednak nie Woliński (był on twórcą szkicu w przedwojennej *Encyklopedii Wojskowej*).

W samym tekście pojawiają się błędne lub niepełne zapisy: na s. 52 przyp. 4 winno być Marcin, nie Mariusz !, Kątski; na s. 72 przyp. 16 – jest mylny zapis, podobnie jak w wielu opisach bibliograficznych (w aneksach).

Natomiast wypada pochwalić Wydawnictwo „Inforteditons” pod względem edytorskim, publikacja tradycyjnie drukowana na papierze kredowym dobrej jakości, sam druk jest bardzo czytelny, podobnie jak ilustracje czy szkice. Na podkreślenie zasługuje także okładka publikacji, dobrze wybrana, zwłaszcza przyciągająca wzrok Czytelnika układem i kolorystyką.

Praca Pawła Szymona Skworody posiada wyraźny charakterze popularno-naukowy, ale o bardzo niskim poziomie merytorycznym. Jej tytuł odpowiada treści, nie mam także zastrzeżeń wobec konstrukcji publikacji. Tematyka jest istotna poznawczo, ale realizacja nie stanowi nowego ujęcia, nie jest również i oryginalna, raczej prezentuje się jako kompilacja wiedzy opartej na dawnych opracowaniach. Wprawdzie cel pracy został zrealizowany, lecz wnioski i oceny nie są oryginalne, a ponadto publikacja w żaden sposób nie odzwierciedla aktualnego stanu badań, i bardzo mierna jest również baza źródłowa i literatura przedmiotu, podobnie jak aparat naukowy.

W moim przekonaniu, Autor nie wykorzystał szansy opracowania zupełnie nowego ujęcia obu bitew pod Parkanami, oddając Czytelnikowi pracę opartą na znikomej bazie źródłowej i na starszej literaturze (jedynie polskojęzycznej), a w rezultacie otrzymaliśmy popularną publikację, która nie wnosi żadnych nowatorskich ustaleń do polskiej historiografii historyczno-wojskowej.

To cite this article: Wagner, M. (2024). Paweł Szymon Skworoda, *Párkány 7-9 X 1683. Szczeńliwe zwycięstwo Lwa Lechistanu*. Tarnowskie Góry: Inforteditons, 2023, ISBN: 836773033X. *Historia i Świat*, 13, 527–534. <https://doi.org/10.34739/his.2024.13.32>



© 2024 The Author(s). This open access article is distributed under a Creative Commons Attribution (CC BY-ND) 4.0 license.

¹³ W. Majewski, *Bitwa pod Parkanami w 1683 r.*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, red. J.Sikorski, t. II, 1648-1864, Warszawa 1966, s. 131.